

JAN NIEWĘGŁOWSKI SDB

LUIGI STEFANINI I PERSONALIZM WYCHOWAWCZY

UWAGI WSTĘPNE

W 1991 r. obchodziliśmy stulecie urodzin Ludwika Stefaniniego, założyciela personalizmu włoskiego¹ i jednego z głównych przedstawicieli personalizmu wychowawczego. W świetle tego zagadnienia chciałbym przedstawić w poniższym artykule główne idee tegoż filozofa i pedagoga.

Najpierw jednak chciałbym przybliżyć istotę personalizmu. Personalizm, jako wydarzenie historyczne, pojawił się we Francji wraz z postacią Emmanuela Mounier (1905–1950) i grupy osób skupionych wokół czasopisma „Esprit” (1932). Powstał on jako odpowiedź na kryzys polityczny i społeczny, który dotknął kraje Europy².

We Włoszech czyniono próby, by odkryć i na nowo odczytać myśl personalistyczną filozofów i pedagogów XIX wieku, zwłaszcza takich jak: Gioberti (1801–1852) i Rosmini (1797–1855). Poważny jednak wpływ na myśl personalizmu włoskiego miała, wspomniana wyżej, grupa skupiona wokół „Esprit”.

1. WŁOCHY W EPOCE ODBUDOWY NARODOWEJ

Sytuacja społeczno-polityczna Włoch w latach trzydziestych i czterdziestych różniła się znacznie od sytuacji francuskiej. Stefanini znał i doceniał myśl Mouniera. Biorąc jednak pod uwagę realia rzeczywistości włoskiej, nadawał personalizmowi włoskiemu nieco inny charakter. Najbardziej dotyczyło to personalizmu wychowawczego, o którym pisał: „Formuła personalizmu w swoim pedagogicz-

¹ Por. G. Catalfamo, *Der historische Personalismus und seine Pädagogik*, „Rassegna di Pedagogia”, 1981, 39, s. 4.

² Por. A. Rigobello, *Il personalismo*, Citta' Nuova Editrice, Roma 1975, s. 7–8.

nym zastosowaniu jest następująca: sytuacja, która obejmuje uniwersalność postaci wychowawczych jest najbardziej osobowa”³.

Inny fakt, który leżał u podstaw personalizmu włoskiego, to reakcja i sprzeciw wobec błędów indywidualizmu i totalitaryzmu kolektywistycznego. Fakt ten nie jest obcy innym krajom, lecz we Włoszech nabrał on szczególnego znaczenia, zwłaszcza w ostatnim etapie II wojny światowej.

1.1. Początki demokracji

Lata przedwojenne we Włoszech to czasy, w których na polu pedagogiki najbardziej znany był Giovanni Gentile (1875–1944) i jego aktualizm⁴. Łączył on z jednej strony wychowanie z polityką, z drugiej zaś myśl pedagogiczną z filozoficzną. Jego wpływy na polu kulturalnym, wychowawczym i politycznym były bardzo duże. Połączenie myśli wielu filozofów z faszyzmem doprowadziło do prawdziwej hegemonii. Po zakończeniu wojny i upadku faszyzmu hegemonia ta została odrzucona.

W latach przedwojennych pojawiają się uczniowie Gentile. Jednym z nich był filozof Armando Carlini, pedagog Mario Casotti i wspomniany wcześniej Luigi Stefanini. Bez wątpienia odrzucali oni niektóre przesłanki ideologiczne swojego mistrza, akceptowali zaś wyznawaną przez niego „transcendencję religii chrześcijańskiej” i duchowy idealizm⁵.

Faszyzm i lata dyktatury odcisnęły głębokie piętno na narodzie włoskim. Po 1945 r. optymizm idealistyczny wydawał się zbędny. Jego miejsce powoli zaczął zajmować egzystencjalizm. We Włoszech społeczeństwo domagało się nowej filozofii, innego spojrzenia na rzeczywistość, czegoś, co wyznaczałoby narodowi tak doświadczonemu przez wojnę nowy kierunek: „Większość odnowionej demokracji parlamentarnej we Włoszech stanowiła demokracja chrześcijańska, ta zaś, gdy chodzi o kulturę, nawiązywała do korzeni katolickich”⁶.

Tak rozumianej kultury o korzeniach chrześcijańskich i katolickich społeczeństwo włoskie domagało się od dłuższego czasu i to na różnych poziomach i w różnych grupach społecznych. Ograniczając się jednak tylko do pedagogiki, należy stwierdzić, że myśl katolicka XIX wieku (Lambruschini, Rosmini, Gioberti, Aporti, Tommaseo) nie miała znacznego wpływu na szkołę i wycho-

³ L. Stefanini, *Personalismo*, [w:] *Centro di Studi Filosofici di Gallarate. Enciclopedia filosofica*, t. IV, Sansoni, Firenze, 1967, kol. 1529.

⁴ Aktualizm to określenie doktryn filozoficznych, które wyprowadzają świat rzeczy z samego czystego aktu. Gentile opiera się tutaj na poglądach filozoficznych Hegla i Fichtego. Por. N. Abbagnano, *Dizionario di filosofia*, UTET, Torino 1971, s. 87.

⁵ Por. tamże, s. 454–455. Kierunek filozoficzny przeciwny materializmowi. Według niego świat realny nie istnieje niezależnie od poznania. Pierwszeństwo ma duch. Por. tamże, s. 454–455.

⁶ A. Rogobello, dz. cyt., s. 9.

wanie w okresie międzywojennym. Włochy po okresie zjednoczeniowym były typowo laickie. Taki sam charakter miało wychowanie⁷.

Nowy klimat polityczny, jaki zaistniał po zakończeniu działań wojennych, a zwłaszcza osoba Maritaina, który przebywał w Watykanie jako ambasador, stworzył nowe możliwości i nowe horyzonty myślowe. Bardzo często do poglądów Maritaina i Mouniera nawiązywali członkowie zgromadzenia ustawodawczego, którzy debatowali nad przyszłością szkoły i wychowania włoskiego. „Ma się wrażenie – stwierdza Macchietti – że personalizm zakorzeni się we Włoszech jako ruch kulturalny, inspirujący polityków katolickich, odpowiedzialnych za problemy wychowania. Z pewnego punktu widzenia jawi się on jako ruch spekulatywny dający siły nowej demokracji, bo odkrywa na nowo wartość pojedynczej osoby, zagrożonej przez tendencje indywidualistyczne i kolektywistyczne. To może być bardzo pozytywne, bo zbuduje w naszym kraju szkołę opartą na zasadach demokratycznych. Ta z kolei umożliwi obronę wolności nauczania i przyczyni się do stworzenia szkoły katolickiej jako alternatywnej do szkoły laickiej”⁸.

1.2. Orientacja personalistyczna

Personalizm interesuje się osobą i jej wartością, a także sprawą wychowania. Na te elementy zwrócili uwagę filozofowie i pedagodzy związani ze spirytualizmem. To właśnie tutaj, na gruncie spirytualizmu włoskiego, tworzyła się orientacja, którą później nazwano personalistyczną.

Wyżej cytowany Macchietti uważa, że 1954 r., jest czasem oficjalnych narodzin włoskiego personalizmu wychowawczego⁹. Wtedy odbył się zwołany przez wykładowców uniwersyteckich o orientacji chrześcijańskiej, pierwszy kongres Centrum Studiów Pedagogicznych „Schole”. Na kongresie tym obecnych było wielu filozofów i pedagogów europejskich: Agazzi, Braidó, Corallo, Garcia, Hoz, Kriekemans, Munoz Alonso, Planchard, Schneider. Zaproponowano tam stworzenie pedagogiki opartej na chrześcijańskim personalizmie. Warto zauważyć, że w swojej publikacji już w 1953 r. rzucił podobne hasło Stefanini¹⁰.

⁷ Por. J. M. PELLEZZO, *Luigi Stefanini (1891–1956). Approccio al „personalismo educativo”*, „Orientamenti Pedagogici”, 1991, s. 1313.

⁸ S. S. Macchietti, *Pedagogia del personalismo italiano*, Citta’ Nuova Editrice, Roma 1982, s. 16.

⁹ Por. tamże, s. 19.

¹⁰ Por. L. Stefanini, *Pedagogie personaliste*, „Nuova Rivista Pedagogica”, 1953, 3, s. 10–12. Na początku lat pięćdziesiątych w Pietralba, powstała „Wspólnota Braterska” zrzeszająca niewielką grupę nauczycieli i wychowawców, którzy nawiązywali do idei personalizmu chrześcijańskiego, mając na uwadze „integralny rozwój osoby”. Grupa ta przyjmowała definicję osoby wg Boecjusza. Do tej „Wspólnoty” należał Marco Agosti, który przewodniczył pierwszemu wyżej wspomnianemu Kongresowi. Por. J. M. PELLEZZO, dz. cyt., s. 1314–1315.

2. DROGA DO PERSONALIZMU

Stefanini, jak sam wielokrotnie przyznaje, nie rozpoczyna od personalizmu, ale do niego dochodzi po długich poszukiwaniach i refleksjach. Był otwarty na wszystkie kierunki filozoficzne i kulturalne, jakie pojawiły się w Europie na początku XX wieku. Z biegiem jednak czasu jego spekulacje coraz bardziej zaczęły oscylować wokół idei personalizmu chrześcijańskiego.

2.1. Doświadczenie życiowe

W swoich licznych dziełach Stefanini przyznaje wprost, że w jego „duchowej drodze”, pewna osoba odegrała bardzo decydującą rolę. Zapytany o pierwszego nauczyciela, odpowiedział: „Punktem wyjścia była moja matka. Od pierwszych lat mojego życia zauważyłem w formie życia mojej matki bardzo dużo pogody pracowitej i świadomej, ukierunkowanej ku pewnemu celowi, widziałem tyle delikatności i siły w przewidywaniu i przetrwaniu nieszczęść. To wszystko wydawało mi się niemożliwe, żeby w takiej formie życia nie było czegoś, co jest największym sensem egzystencji człowieka”¹¹.

Luigi Stefanini urodził się w 1891 r. w Treviso koło Wenecji. Był to rok, w którym papież Leon XIII wydał encyklikę *Rerum novarum*. Ten sławny dokument papieski był natchnieniem dla całego katolickiego regionu weneckiego, regionu głównie rolniczego i zanurzonego w katolickiej tradycji charakteryzującej się pewną swoistą kulturą¹².

Rodzina Stefaniniego była na wskroś katolicka. Matka, Lucia De Mori, była nauczycielką. Koło niej wyrastała postać jego ojca – Giovanniego, właściciela farbiarni, który oprócz pracy zawodowej był bardzo czynny w kręgach katolickich regionu weneckiego. W 1890 r. został sekretarzem Komitetu Diecezjalnego.

Przykład ojca wpływał na młodego Luigiego. Już w 1907 r., w wieku 16 lat, wstąpił do Klubu Katolickiego w Treviso. Trzy lata później został przewodniczącym sekcji parafialnej tegoż Klubu. W tym samym czasie pełnił funkcję wiceprzewodniczącego na terenie miasta i funkcję sekretarza na szczeblu diecezji. Następnie na trzy lata został przewodniczącym całego regionu weneckiego. Jego działalność w tej organizacji była bardzo długa i bardzo aktywna. Pobyt i działalność w organizacji katolickiej stały się dla niego okresem dojrzewania osobowego i chrześcijańskiego. Z jego inicjatywy powstają młodzieżowe czasopisma

¹¹ L. Stefanini, *Personalismo sociale*, Editrice Studium, Roma 1952, p. 36. Warto zauważyć, że pierwsze jego dzieło poświęcone poglądowi Blondela zadedykował swojej matce: „Mojej mamie, pierwszej mojej miłości pierwszy wysiłek”.

¹² Por. L. Caimi, *Educazione e persona in Luigi Stefanini*, Editrice La Scuola, Brescia 1985, s. 10.

„Il Foglio dei Giovani” („Pismo Młodzieży”). Głównym celem czasopisma był powrót do nauczania i wychowania chrześcijańskiego¹³.

Młody Stefanini interesuje się wychowaniem, a w tym czasie, w Parlamencie posłowie debatują nad zagadnieniem szkoły włoskiej. Społeczeństwo było pod wrażeniem projektu ustaw wniesionego na forum Parlamentu przez ministrów Daneo i Credaro. „Il Foglio dei Giovani” zajął krytyczną postawę wobec powyższej ustawy, oskarżył ją o ateizm, antyklerykalizm i masonizm. Na łamach czasopisma Stefanini napisał: „My [katolicy – dop. autora] nie możemy mieszać się z innymi, i nawet przez jedną chwilę nie możemy służyć pod inną chorągwią, musimy czuć dumę i mieć świadomość własnej godności wypływającej z naszego charakteru i z naszej wiary”¹⁴.

W tym czasie na Uniwersytecie w Padwie Stefanini rozpoczął studia filozoficzne. Na uczelni dominował duch pozytywizmu Roberta Ardigó, u którego Stefanini zdał cztery egzaminy. Również mocno dawał o sobie znać spirytualizm chrześcijański, reprezentowany przez Francesco Bonnatelli i Giuseppe Allievo. Wiele lat później Stefanini nazwie tego ostatniego „najbardziej znaczącym reprezentantem” spirytualizmu katolickiego ówczesnych Włoch¹⁵.

Jak już zostało wspomniane wyżej, gdy chodzi o jego poglądy filozoficzne, Stefanini początkowo zajmował się współczesnym spirytualizmem. Stąd też jego temat rozprawy doktorskiej dotyczył M. Blondela, a konkretnie jego dzieła „L’Action”¹⁶.

Po ukończeniu studiów filozoficznych rozpoczął pracę jako wykładowca w wyższej szkole technicznej w Treviso. Zajęcia te przerwał wybuch I wojny światowej. Podczas służby wojskowej, która trwała do 1919 r., utrzymywał kontakt ze swoim promotorem – prof. Alliotą. Współpracę tę wieńczy obrona drugiego doktoratu, poświęconego tym razem myśli estetycznej Gian Vincenzo Graviny.

Schyłek lat dwudziestych we Włoszech odznaczał się silnymi napięciami polityczno-społecznymi, prowokowanymi przez często organizowane i dość brutalne manifestacje faszystowskie. Stefanini, jako wykładowca i przewodniczący młodzieży katolickiej regionu weneckiego, zajmował jasną pozycję w stosunku do faszyzmu: ideologii tej nie można pogodzić z chrześcijaństwem. Ale z biegiem czasu podział w samym ruchu młodzieżowym „pro i contra” faszyzmu doprowadził do sytuacji, w której Stefanini, podtrzymując swoje zdanie, rzekł się czynnego w nim uczestnictwa. Jednak pobyt i działalność w

¹³ Por. tamże, s. 11.

¹⁴ L. Stefanini, *La sincerita'*, „Il Foglio dei Giovani”, 1914, 11, s. 1.

¹⁵ Por. L. Stefanini, *Il centenario di un filosofo. Francesco Bonatelli*, „L’Italia letteraria”, 1930, 17, s. 2.

¹⁶ O tym filozofie Stefanini powiedział³: „Od Blondela rozpocz³em, i jeżeli nie powo³anie filozoficzne, to przejd³em od niego przynajmniej pierwsze poszukiwania i orientacje w kierunku spirytualizmu”. L. Stefanini, *Il primo e l’ultimo Blondel*, [w:] *Attualita' filosofiche*, C. Giacon (red.), (Atti del III Convegno del Centro di Studi Filozofici di Galarate), Liviana, Padova 1948, s. 315.

ruchu katolickim bardzo korzystnie wpłynęły na proces jego dojrzewania. To doświadczenie rozbudziło w nim wrażliwość na chrześcijańskie wychowanie, a to odzwierciedliło się w konkretnym stosunku do studentów, jak również w jego myśli filozoficzno-pedagogicznej. Tę ostatnią charakteryzowało otwarcie na zagadnienia religijne i moralne.

W 1925 r. otrzymał katedrę pedagogiki w Padwie. W latach 1936/37 przeniósł się do Messyny, gdzie wykładał filozofię teoretyczną. Po roku pobytu na południu Włoch wygrał konkurs i powrócił na Uniwersytet Padewski, by objąć katedrę pedagogiki i historii filozofii. W tym samym roku został zaproszony z wykładami z pedagogiki do Instytutu Uniwersyteckiego Ca'Foscari w Wenecji¹⁷.

W tych latach coraz częściej w myśli filozoficznej Stefaniniego pojawia się zagadnienie personalizmu wychowawczego. Jak zauważa Rigobello: „doktryna pedagogiczna Stefaniniego mieści się w jego perspektywie teoretycznej: personalizm wychowawczy wydedukowany z personalizmu metafizycznego”¹⁸.

2.2. Pedagogika idealistyczna widziana przez katolika¹⁹

Oprócz matki duży wpływ na ukształtowanie filozofii Stefaniniego miał Platon i Blondel, do których często odwołuje się w swoich pracach.

W 1915 r., jak już zaznaczyłem, pierwsze dzieło Stefanini poświęcił Bondełowi. Dziesięć lat później wydał obszerne studium podejmujące problem estetyki Platona²⁰. Dzieło to zostało bardzo pozytywnie przyjęte w kraju i za granicą.

W tekście *Platon* autor przedstawia myśl filozofa greckiego, w której na pierwszy plan wysuwa się dążenie do ustawicznego poszukiwania prawdy. Poglądy Platona odnajdujemy w późniejszych licznych pismach Stefaniniego, w których podkreśla on fakt, że sztuka i piękność są elementami nieodzownymi w wychowaniu człowieka. Kontynuację tych poglądów Stefanini znajduje u Blondela. Filozof francuski próbuje przekroczyć sztywną sferę intelektualną i stara się dotrzeć ze swoją filozofią do doświadczenia duchowego podmiotu.

Stefanini opowiada się za idealizmem. Kierunek ten, w konfrontacji z pozytywizmem, który zatracza Boga i człowieka, dowartościowuje czynniki idealne i moralne, wyznaje wiarę w postęp ducha, opowiada się za osobowością

¹⁷ Por. J. Niewęgłowski, *Religione ed educazione nel pensiero di Luigi Stefanini*, Università Pontificia Salesiana, Roma 1993 (praca doktorska), s. 18–21.

¹⁸ A. Rigobello, *Il personalismo educativo di Luigi Stefanini*, „Rassegna di Pedagogia”, 1956, 14, s. 9.

¹⁹ W 1927 r. Stefanini poświęcił³ temu zagadnieniu osobne dzieło: *La pedagogia dell'idealismo giudicata da un cattolico*, Società Editrice Internazionale, Torino 1927.

²⁰ L. Stefanini, *Il problema del bello e didattico dell'arte (con traduzione e commento del Libro X della „Repubblica” di Platone)*, Società Editrice Internazionale, Torino 1924.

autonomiczną i odpowiedzialną, podkreśla charakter transcendentny prawa i wierzy w nieśmiertelność. W swoich rozważaniach filozoficznych nad idealizmem Stefanini dochodzi do chrześcijaństwa. W nim bowiem przyszłość człowieka „jest podobna do wiecznego stawania się w miłości Boga, która nie unicestwia, ale potwierdza zasadniczą tożsamość jedynego Boga”²¹. Dlatego podstaw stworzenia pedagogiki idealistycznej należy szukać w chrześcijaństwie.

3. ELEMENTY PEDAGOGIKI PERSONALISTYCZNEJ

3.1. Osoba i społeczeństwo

Lata wojenne i powojenne to rozkwit egzystencjalizmu. Stefaniniemu, który jest otwarty na wszystkie prądy kulturowe, nie są obce te poglądy.

Doświadczenia wojenne i masowe ludobójstwa, których doświadczyła Europa, stały się przyczyną innego spojrzenia na człowieka. Na irracjonalną propozycję „rozpadu bytu” Stefanini odpowiada: „Drogi współlistnienia i bycia razem z innymi nie są praktykowane, jeśli ktoś przede wszystkim nie umie współlistnieć sam ze sobą poprzez siłę spajającą jego osobowość moralną, identyfikującą się z racjonalnością. W tej żywej przynależności do istoty swojej osoby i do porządku ontologicznego, który stanowi Jednostka, i który definiuje cechy niepowtarzalne własnej fizjonomii, jedność jest jednością niezmienną. Jeżeli natomiast osoba podzieliłaby się wewnętrznie przez dążenie do realizacji własnych upodobań, zniszczyłaby swoją moralność. Tylko twarz wady jest anonimowa, oryginalność osoby, jej zalety kształtują w brzoje obraz człowieka i to jest wartościowe”²².

Powyższy fragment dotyczący personalizmu, pochodzi z pozycji poświęconej Giobertiemu. Można powiedzieć, że jest to kolejny etap w dojrzewaniu filozoficznym Stefaniniego. Okres ten to czasy odbudowy społeczeństwa włoskiego, powstającego ze zniszczeń wojennych i uwalniającego się spod władzy dyktatury faszystowskiej.

Poglądy filozoficzne przedstawione w książkach *Personalizm społeczny* i *Metafizyka osoby*, są podstawą „personalizmu wychowawczego” Stefaniniego. Stąd też wypada przyrzeć się im z bliska.

„Osoba” jako istota duchowa, indywidualna, racjonalna, wolna i autonomiczna, zajmuje miejsce centralne w porządku ontologicznym. Jednak wszechświat fizyczny i wszechświat człowieka zyskują znaczenie idealne i moralne, jeśli są postrzegane w porządku Absolutu osobowego, który podtrzymuje ich w swojej ojcowskiej twórczości. Dla Stefaniniego „człowiek opuszczony”, pamiętajmy, że są to czasy powojenne, to „człowiek, który nie czuje się dalej obecny w

²¹ L. Stefanini, *La pedagogia...*, s. 49.

²² L. Stefanini, *Pedagogia esistenzialistica*, „Rassegna di Pedagogia”, 1947, 5, s. 111.

boskiej intencji; człowiek, który traci szacunek osoby w sobie i w innych, traci sens relacji pełnej zaufania i poważnych zobowiązań, przez które jest złączony z duchową Przyczyną i osobowym bytem”²³.

Stefanini wyklucza tutaj zniewolenie osoby, ale mówi o autentycznej wolności. Życie moralne postrzegane w perspektywie personalistycznej zakłada bowiem pełną autonomię, ta z kolei prowadzi do wzrostu wewnętrznego i do uznania prawa boskiego, które kształtuje osobę. „Człowiek – stwierdza Stefanini – czuje się na tyle odpowiedzialny za siebie i za innych, na ile pogłębia swoją świadomość swojej zależności metafizycznej i czuje się ogarnięty przez Wolę podtrzymującą ludzką rodzinę i historię”²⁴.

Na podstawie powyższych przesłanek Stefanini stawia porządek duchowy i osobowy przed materialnym i ekonomicznym. Według niego jest to problem zawsze otwarty: „Osoba jest problemem: to znaczy, człowiek nie jest ukonstytuowany od początku w swojej jedności osobowej, racjonalnej, wolnej i moralnej, ale zdobywa codziennym trudem swoją racjonalność, wolność, osobowość, która może ponieść klęskę przez lenistwo, złośliwość i szalone okrucieństwo”²⁵.

3.2. Osoba i wychowanie

Przypisując osobie prymat metafizyczny, kosmiczny, społeczny i moralny, według Stefaniego, porządek powinien zawierać w sobie także „prymat osoby w wychowaniu”²⁶. Powyższy problem wyjaśnia szerzej w książce *Wychowanie osoby* (1955). Nie można mówić o „wychowaniu bez właściwego zrozumienia tego procesu, poprzez który osoba wydobywa się na światło i bierze siebie w posiadanie, nie można też mówić o osobie bez właściwego zrozumienia wychowania, poprzez które człowiek podnosi się z poziomu indywidualności empirycznej do poziomu wartości, w której w pełni znajduje się osoba. Pomoc, jaką niesie człowiek człowiekowi w wypełnianiu tego procesu, to jest wychowanie rozumiane jako relacja człowieka do człowieka, wychowawcy do ucznia, jest niczym innym, jak »maieutyką osoby«. Inne cele wychowawcze, moralne, społeczne, polityczne, religijne nie odrywają osoby od niej samej, ale uzyskują znaczenie tylko w relacji z osobą, która tworzy się powoli i określa samą siebie w relacji do samych wartości”²⁷.

Wychowanie Stefanini widzi w dwóch porządkach: przedmiotu i podmiotu. Odnośnie do pierwszego, każda osoba jest celem sama w sobie, jest godnością niezmienną, o którą należy dbać w sposób religijny. Stąd też psychologiczne sprowadzenie osoby do typów czy kategorii może pomóc w przybliżeniu się do

²³ L. Stefanini, *Personalismo sociale...*, s. 7.

²⁴ Tamże, s. 7.

²⁵ Tamże, s. 9.

²⁶ Por. L. Stefanini, *L'alternativa pedagogica*, „Giornale di Metafisica”, 1954, 9, s. 609.

²⁷ L. Stefanini, *L'educazione della persona*, „Studia Patavina”, 1954, 2, s. 56.

osoby, ale z drugiej strony, nie może zastąpić rozważania o niej samej. Osoba bowiem jest wartością, a wartość ta nie wypływa ze społeczeństwa, ale jest elementem osoby. Stąd też odpowiedzialni za szkołę i wychowanie nie mogą redukować odpowiedzialności osobowej do produktu reakcji kolektywnych, nie mogą redukować woli moralnej do „woli ogólnej”²⁸.

W porządku podmiotu, dając miejsce uprzywilejowane wychowankowi, nie można pominąć roli wychowawcy, który nadaje ton relacji wychowawca – wychowanek. Gdy chodzi o metody, środki i techniki stosowane w nauczaniu, nie mogą one przysłonić relacji osobowej i zagłuszyć inicjatywy podmiotu. Wymienione środki mają wytworzyć odpowiednie instrumenty mające charakter służebny w stosunku do ludzkości, ponieważ wychowanek, by zostać człowiekiem, musi doświadczyć osoby w wychowawcy.

W takim świetle Stefanini widzi nauczyciela i wychowawcę, jego solidne przygotowanie zawodowe, a przede wszystkim bogactwo osobowości. Dlatego też twierdził, że człowiek w szkole musi stać wyżej od materii, którą naucza, a w życiu od zawodu, który uprawia²⁹.

3.3. „Czynić szkołę bardziej ludzką”

Mówiąc o szkole, Stefanini wyróżnia następujące trzy elementy: uczeń, środowisko i wychowawca. „Czynić szkołę bardziej ludzką” znaczyło dla niego spotkać się z konkretnym uczniem, wykorzystać osiągnięcia współczesnej nauki, przede wszystkim psychologii. Ona to bowiem, pozwala widzieć w istocie ludzkiej nie tylko „człowieka zewnętrznego”, ale także „człowieka wewnętrznego”.

W procesie formacji osoby ważną rolę spełnia środowisko. Im bardziej jest ono ludzkie, tym większy ma wpływ. W celu potwierdzenia swoich poglądów Stefanini sięga do krytykowanej przez Dewey’a pedagogiki północnoamerykańskiej. Przywiązywała ona zbyt wielką uwagę do roli środowiska, jednostkę natomiast zredukowała do „funkcji grupy społecznej”. Brak elementu ludzkiego w nauczaniu, był największym błędem szkoły amerykańskiej w XIX wieku. Potwierdza to także psychoanaliza amerykańska, konkludując, że główną przyczyną nerwicy jest środowisko bezosobowe i mechaniczne, w którym musi żyć człowiek współczesny³⁰.

W przypadku nauczyciela – wychowawcy ważną rzeczą jest czynić jego nauczanie coraz bardziej ludzkim. „Moment, który najlepiej ujmuje skuteczność nauczania jest najbardziej osobowy”³¹. Na innym miejscu Autor powie: „Dziecko potrzebuje doświadczyć kwiatów, zwierząt, roślin: ale przede wszystkim po-

²⁸ Por. J. M. PELLEZO, dz. cyt., s. 1326–1327.

²⁹ Por. J. NIEWĘGŁOWSKI, dz. cyt., s. 219.

³⁰ Por. J. M. PELLEZO, dz. cyt., s. 1327.

³¹ L. Stefanini, *La prolusione Stefanini a Napoli*, „La Scuola Secondaria e i suoi Problemi”, 1952, 1, s. 81.

trzeba doświadczyć człowieka. Biada, jeśli tego nie doświadczy w osobie ojca lub wychowawcy”³².

3.4. „Szkoła dialogu”

W latach pięćdziesiątych we Włoszech dużo mówiło się o szkole aktywnej. Na tym tle wielokrotnie dochodziło do podziału społeczeństwa, opowiadającego się raz za aktywizmem świeckim, raz za chrześcijańskim. Stefanini, nie wchodząc w zagadnienia dotyczące przeszłości, proponuje nowe wyrażenie „szkoła aktywna jako Szkoła Dialogu”. Ta bowiem dotyka najgłębszych wymiarów natury ludzkiej i może być punktem orientacyjnym problemów szkoły.

Dialog powoduje, że „pojedyncza osoba nie jest sama z sobą, bo nie mogłaby być samą sobą, kiedy jest sama, ponieważ jest połączona z innymi przez czynniki fizyczne, społeczne, historyczne i metafizyczne. Dialog jest więc rozmową z samym sobą i z czymś, co istnieje poza mną: z rzeczami, z innymi osobami, z Bogiem. Dialog jest uniwersalnym łącznikiem wszystkich stworzeń”³³.

Rozważając powyższe zagadnienia, należy pamiętać o klimacie lat pięćdziesiątych, w których postać nauczyciela, wychowawcy czy wykładowcy miała niesamowicie wielkie znaczenie. Stąd Stefanini mówi o właściwym przygotowaniu ich do przeznaczonych zadań. Do pracujących na polu wychowania apeluje o pozostawienie sztywnych ram przepisów i norm szkolnych. By dokonać tego procesu, przydatna jest forma szkoły dialogu. Ona bowiem otwiera nie tylko na wychowanka, ale także na wiedzę, która ciągle zdobywana, czyni żywy dialog osobowy.

4. PERSONALIZM WYCHOWAWCZY – PODSUMOWANIE

Przedwczesna śmierć sprawiła, że Stefanini nie zdążył opublikować za życia pozycji dotyczącej personalizmu wychowawczego. Wszystkie materiały które przygotował, zebrali jego uczniowie i zamieścili w książce *Personalizm wychowawczy* wydanej w 1957 r.

Znając spuścizną Stefaniniego, można dokonać pewnej syntezy jego poglądów dotyczących personalizmu wychowawczego. Dla niego „pedagogika personalistyczna to pedagogika, która koncentruje się na koncepcji osoby, którą postrzega jako istotę duchową, racjonalną, jednostkową, wolną, odpowiedzialną, wcieloną i żyjącą w świecie”³⁴.

³² Tamże, s. 85.

³³ L. Stefanini, *La scuola del dialogo: interrogazione ed esame*, „La Scuola Secondaria e i suoi Problemi”, 1954, 3, s. 6.

³⁴ L. Stefanini, *Il personalismo pedagogico*, „La Scuola e l’Uomo”, 1957, 14, s. 3.

Tak rozumiana osoba jest świadoma samej siebie, nigdy nie można zredukować jej tylko do bytowania, vegetacji, ma bowiem możliwość otwarcia się na relacje ją ubogacające, jak np.: rzeczy, ludzie, historia, Absolut. Jednostkowość człowieka podkreśla jego wartość. Osoba nie ma ceny, ma godność. Każdy gest uczyniony drugiej osobie, nabiera wartości ewangelicznej, ponieważ Bóg odkrywa się w każdym, a zwłaszcza w najmłodszych. Do charakterystyki godności osoby, Stefanini wykorzystuje przede wszystkim fakt Wcielenia i nauczanie dobrego pasterza, który zostawia stado, a idzie na poszukiwanie zagubionej owieczki.

Z powyższych rozważań często przechodzi do zastosowań praktycznych: „Szkoła, która ma koncepcję boską pojedynczej osoby, oprze się pokusom pomieszania uczniów z danymi statystycznymi i z anonimową masą”³⁵. Z drugiej strony, każdy wychowawca powinien pamiętać, że istota duchowa jest złączona ze światem materii poprzez element fizyczny jednostki. Stąd też na polu wychowania należy w sposób adekwatny docenić i wykorzystać wymiar fizyczny wychowanka.

Dość długa i bolesna choroba przerwała przedwcześnie życie profesora i wychowawcy uniwersytetu padewskiego. Stefanini zmarł 16 stycznia 1956 r., w czasie gdy jego poszukiwania filozoficzne i pedagogiczne były w pełnym rozwoju. Jego poglądy, a w sposób szczególny „personalizm pedagogiczny”, są konfrontowane z nowymi wyzwaniami i propozycjami, przed którymi staje wychowanie: neofreudyzm, strukturalizm, kulturalna radykalna, neonihilizm³⁶.

W bieżącym roku będziemy wspominać 40. rocznicę śmierci Stefaniniego. Pomimo upływu wielu lat jego myśl jest dość świeża i aktualna. Świadczą o tym chociażby liczne wspomnienia, sympozja i różnego rodzaju zjazdy organizowane we Włoszech i w innych krajach Europy Zachodniej, a poświęcone jego myśli filozoficznej i pedagogicznej. Na koniec chciałbym przytoczyć opinię o zmarłym profesorsze i wychowawcy wyrażoną w 25. rocznicę jego śmierci; „Na przestrzeni dwudziestu pięciu lat pamięć o jego postaci nieco się zatarła, ale nie zgasła. To nie tylko dlatego, że filozofowie, pedagodzy, wychowawcy czy ludzie szkoły jego pokolenia i uczniowie podtrzymują lampę jego pamięci, ale przede wszystkim, że jego dojrzała formuła personalistyczna zna zachowuje świeżość i oryginalność propozycji”³⁷.

³⁵ Tamże, p. 3.

³⁶ Por. J. Niewęglowski, dz. cyt., s. 247.

³⁷ L. Caimi, *Nel 25 della morte di Luigi Stefanini. Una proposta pedagogica da rimeditare*, „Scuola Italiana Moderna”, 1981, 91, s. 6.

Riassunto

Nell'anno 1991 si celebrava il centenario della nascita di Luigi Stefanini, „fondatore del personalismo italiano” e una delle persone piu' significative e rilevanti del personalismo educativo. Quest'anno invece si celebra quaranta anni della sua morte. Il presente articolo dimostra alcuni temi centrali del pensiero filosofico e pedagogico del filosofo padoviano, in modo particolare mette in luce l'argomento del personalismo educativo.